



CASA GENERALIZIA CARMELITANI SCALZI  
CORSO D'ITALIA, 38  
00198 ROMA

## **Drodzy Bracia i Siostry ze Świeckiego Zakonu,**

Z radością, która pochodzi od Pana piszę do Was w dniu, w którym obchodzimy uroczystość Św. Józefa, "najtroskliwszego Opiekuna Naszego Zakonu" (*Konstytucje OCD* 52). Ewangelia wg św. Mateusza określa go jako "sprawiedliwego" (Mt 1,19), wiernego woli Bożej i nauczaniu Pisma Świętego, a przez to odznaczającego się mądrością. Jest on więc uważny na znaki Bożego działania w historii po to, by móc działać zgodnie z wolą Bożą. Mateusz ukazuje nam św. Józefa zawsze gotowego do uległego posłuszeństwa (por. Mt 1,24; 2,13-16.19-23), naśladowującego przykład Dziewicy Maryi. W ten sposób, realizując misję zupełnie wyjątkową w historii zbawienia, Józef gorliwie i wiernie wypełnił powierzone mu zadanie opiekuna Maryi i Dzieciątka Jezus.

Mając przed oczyma taką właśnie postawę św. Józefa i biorąc pod uwagę temat tegorocznego synodu biskupów, chciałbym w tym liście razem z wami podjąć refleksję na temat niektórych ważnych aspektów tożsamości osób powołanych do OCDS. W złożonej rzeczywistości, w której obecnie żyjemy, nie wolno nam zagubić się w drugorzędnych aspektach naszego powołania, ryzykując że pomieszamy je z obcymi trendami duchowymi, nierzadko nie mającymi z chrześcijaństwem nic wspólnego. Chciałbym jedynie podkreślić niektóre stałe punkty odniesienia, które – jak ufam – mogą pomóc wam być wiernymi waszemu powołaniu do Świeckiego Karmelu.

1. Wszyscy doświadczyliśmy, że epokowe przemiany, których jesteśmy świadkami, prowadzą do gwałtownych i głębokich przeobrażeń w naszych społeczeństwach. Nasze czasy charakteryzują się niezwykłą różnorodnością, ilością i prędkością przepływu informacji, które do nas docierają w każdym momencie. Często nie jesteśmy w stanie ich zgłębić i skutkiem tego zarówno nasze poznanie, jak i relacje z innymi pozostają na poziomie zupełnie powierzchownym. Do tego dochodzą problemy polityczne i ekonomiczne w wielu krajach, w których panuje korupcja, przemoc, wojny, migracje, brak poczucia społecznej stabilizacji, głód itp. Krótko mówiąc, poruszamy się w rzeczywistości wielokulturowej i zsekularyzowanej, nabrzmiałej konfliktami i pod względem religijnym pluralistycznej. Wszystko to rodzi w nas poczucie braku pewnych i stałych punktów odniesienia powodując kompletną dezorientację. Mamy do czynienia z rzeczywistością "płynną" i zmienną, która jest źródłem stałego niepokoju.

Z drugiej strony, również w łonie niektórych wspólnot naszego Zakonu daje się odczuć rozłąmy na skutek braku braterskiej jedności, starzenie się członków, konflikty spowodowane różnicami w rozumieniu charyzmatu czy też przywiązaniem do władzy lub rozbieżnościami w kwestiach drugorzędnych (jak np. zewnętrzne znaki przynależności do OCDS), co powoduje osłabienie poczucie przynależności, prowadząc czasem do opuszczenia wspólnoty. Wszystko to stoi w sprzeczności z sensem istnienia wspólnot i z ich misją.

Jasna świadomość własnej tożsamości i jej istotnych elementów pozwala odważnie i otwarcie (*παρηγορία*) stawiać czoła rzeczywistości wewnętrznej i zewnętrznej, i przeżywać powołanie do OCDS z prorocką stanowczością tych, którzy z determinacją podążają na "szczyt Góry, którą jest Chrystus", jako świadkowie obecności Boga (K 25) pośród swojego ludu.

2. Elementem wspólnym, podstawowym w pojmowaniu tożsamości wszystkich członków Zakonu jest świadomość bycia członkiem Kościoła - ludu Bożego i misterium komunii (por. KK rozdz. II; ChL 8). Jako katolicy i karmelicy jesteśmy wezwani, by "żyć w posłuszeństwie Jezusowi Chrystusowi" (Reguła 2) dzięki przynależności do Kościoła, zbudowanej na fundamencie sakramentów chrztu i bierzmowania, stale zasilanej przez Eucharystię i łaskę płynącą z innych sakramentów.

Idąc dalej, wasze powołanie jako świeckich chrześcijan w Karmelu terecjańskim charakteryzuje się "świeckością". Jest to powołanie do podążania za Jezusem pośród świata, do życia w świecie i składania tam świadectwa, o wartościach Ewangelii "w przyjaźni z Tym, o którym wiemy, że nas kocha" (Ż 8,5), służąc

Kościółowi i porządkując według woli Bożej rzeczywistości doczesne (por. KK 31; ChL 15; K 3). Spełnianie w postawie wiary, nadziei i miłości codziennych obowiązków w rodzinie, w pracy i we wszystkich innych rzeczywistościach społecznych pozwoli wam stale jednoczyć się z Bogiem i w efekcie wzrastać w świętości. Jest to możliwe – o tym pamiętamy – dzięki uczestnictwie w potrójnym urzędzie Chrystusa – kapłańskim, prorockim i królewskim (por. KK 10. 34-36; ChL 14; cf K Wstęp. 1).

3. Na drugim miejscu, w obrębie Zakonu Karmelitów Bosych, Świecki Karmel cieszy się historyczną więzią z zakonnikami (por. K 2). Uznanie tej więzi przez Magisterium nadaje mu stabilność z prawnego punktu widzenia. Konstytucje OCDS potwierdzają, że stanowicie część rdzenia Zakonu, razem z mniszkami i braćmi: "są synami i córkami Zakonu Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel i św. Teresy od Jezusa" i "uczestniczą w tym samym charyzmacie co zakonnicy" (K Wstęp. 1). Poza tym OCDS został uznany i zatwierdzony przez Kościół jako publiczne stowarzyszenie wiernych (por. K 37; KPK kan. 303), dzięki czemu posiadacie osobowość prawną, która czyni was podmiotem praw i obowiązków w Kościele (K 40; KPK kan. 116.113, 301-315). I pomimo tego, że jesteście prawnie zależni od braci Karmelitów Bosych (K 41), cieszyście się autonomią w zarządzaniu i w formacji, tak jak to jest ustanowione w dokumentach OCDS. W końcu, jak to przypomniałem w skierowanym do was liście w roku minionym, jesteście wezwani do współuczestnictwa w misji Kościoła i Zakonu, w jej różnych formach, a szczególnie na polu apostołstwa życia duchowego (por. K 25-28).

4. Inny aspekt, zasadniczy dla formacji, wzrostu i dojrzewania tożsamości osób powołanych wiąże się z modlitwą w swoich różnorodnych formach (por. K 35). Św. Teresa umieściła ją jako "fundament i podstawowe zadanie swojej rodziny zakonnej" (K 17). Życie modlitwy, w szczególności praktykowane jako *lectio divina*, pozwala zrozumieć sens życia i patrzeć na wszelkie wydarzenia Bożymi oczyma, jak również że "wszelka szkoda, która pojawia się na świecie wynika z nieprzyjmowania prawd Pisma" (Ż 40,1).

Przede wszystkim na podstawie przykładu i nauczania Jezusa uczymy się być synami (córkami) i modlić się z ufnością do Ojca (por. Mt 6, 5-15). Święta Matka poleca uczyć się z Jego boskich ust (por. Dd 26,10). Obok Jezusa mamy przykład Maryi, która wszystko rozważała w swoim sercu (por. Łk 2,19,52). Ona jest "wzorem wierności w słuchaniu Pana" (K 4) "w Piśmie świętym i w życiu" (K 29) i uczy dostrzegać i wyśpiewywać Jego dzieła w historii (por. Łk 1, 46-55). Razem z Nią, również św. Józef jest nauczycielem modlitwy (por. Ż 6,6-8): jego czuwające milczenie uczy nas być uważnymi na potrzeby innych.

Poza tym, życie modlitwy według doktryny św. Teresy od Jezusa i św. Jana od Krzyża, wymaga praktykowania cnót, wzywa każdego do przeżywania modlitwy osobistej i liturgicznej jako relacji przyjaźni z Jezusem. Dla Świętej Matki żyć w przyjaźni z Nim oznacza kochać Go i dążyć do tego, by mieć Go zawsze obok siebie, przypominając sobie często z rozrzewnieniem, że jesteśmy w Jego obecności, nawet pośród codziennych zajęć (Dd 26, 2; Ż 22,7; F 5,16). Są to postawy korespondujące z tymi, które zalecał św. Jan od Krzyża: miłosa uwaga skierowana na Boga (Dg II 14,6; 15,2.4-5; Nc I 10,4), czuwanie w wierze, nadziei i miłości (por. Ż 8). Zatem modlitwa - według nauczania naszych Świętych – winna mieć solidne fundamenty, podobnie jak dom zbudowany na skale (por. Mt 7,24-26; por. 5 M 2, 3-6).

Te krótkie wzmianki na temat nauki o modlitwie przypominają nam, jak ważne jest potraktować ją na serio w życiu osobistym i jak ważny jest trud znalezienia odpowiedniego czasu na to, by trwać w milczeniu razem z Panem. To samo tyczy się wspólnot, które w czasie swoich spotkań winny zarezerwować odpowiedni czas na modlitwę myślną, kiedy wszyscy trwają razem w milczeniu przed Panem. W ten sposób z głębin osobistego spotkania z Nim, można się podzielić z innymi własną drogą duchową (por. K 18; 24c). I w tym dzieleniu się można znaleźć wzajemną pomoc w pozbywaniu się złudzeń co do powabów tego świata i dziękować Bogu - jak pisze Święta Matka - za tych którzy prawdziwie miłują się w Chrystusie (por. Ż 16,7).

5. W końcu, jako sprawę jednakowo ważną, chciałbym podkreślić jeszcze jeden aspekt, wynikający z tego o czym właśnie wspominałem. Chodzi mi o braterską komunie w odniesieniu do tożsamości osób powołanych do OCDS. Jest to temat szczególnie ważny, zważywszy że coraz częściej dochodzi do głosu indywidualizm, który izoluje poszczególne osoby, godząc w ich najgłębszą naturę społeczną, stworzoną na obraz Trójcy Św. Temat życia braterskiego został uwydatniony w rozdziale III B, który niedawno został dołączony do waszych Konstytucji (K 24a-e). Mamy tam syntezę elementów doktrynalnych i charyzmatu św. Teresy i św. Jana od Krzyża w odniesieniu do życia we wspólnocie w Świeckim Karmelu.

W *Ratio* podkreśla się, że wspólnoty wezwane są do tego by wcielać w życie karmelitańską tożsamość pośród dzisiejszego świata i podejmować „służbę - której domaga się ta tożsamość - wobec Boga, Kościoła,

Zakonu i świata" (*Ratio Institutionis* 3). Ukazuje się tutaj dynamiczny aspekt tej tożsamości, ze względu na który wspólnoty są wezwane do nieustającego trudu odnowy (*aggiornamento*) i przystosowania się do czasów i miejsc, w których się znajdują. Ten dynamiczny aspekt charyzmatu chroni przed popadnięciem w formalizm skupiający się na sprawach drugorzędnych czy na tradycjach zamkniętych w sobie, często przestarzałych lub obcych, pozbawionych jakiegokolwiek znaczenia dla dzisiejszego człowieka. Ojciec święty w *Evangelii Gaudium* wzywa nas, byśmy wyszli z "wygodnego kryterium duszpasterskiego, że «zawsze się tak robiło»", zachęca nas do „śmiałości i kreatywności w tym zadaniu przemyślenia na nowo celów, stylu i metod ewangelizacyjnych swojej wspólnoty" (EG 33).

Aby uniknąć możliwych błędów i nie uczynić charyzmatu Karmelu swoistą "mumią z muzeum" – aby użyć kolejnego sformułowania papieża Franciszka – i być wiernymi celom naszych wspólnot, ważne jest abyśmy znaleźli sposób, aby uczynić duchowość Karmelu Terezańskiego zrozumiałą dzisiaj, odważnie otwierając się na działanie Ducha Św. Dlatego w życiu wspólnoty konieczne jest mocne poczucie przynależności, uważne praktykowanie kreatywnej wierności i odpowiedzialności ze strony każdego z jej członków (por. K 24 c).

Drodzy Bracia, Drogie Siostry, oto kilka refleksji, które uznałem za ważne, aby wam je zaproponować w obecnym momencie, który przeżywamy. Przypomniane aspekty – jeśli będą przeżywane z powagą i zaangażowaniem – pozwolą nam przeżywać powołanie do OCDS w wierności, i stawiać kolejne kroki wytrwale i z odwagą, doświadczając mocy płynącej z tajemniczej obecnością Jezusa Zmartwychwstałego, który podąża naprzód razem z nami.

Ten, który wspierał św. Józefa w jego misji i wzywał go, by się nie bał (por. Mt 1,20), dzisiaj czyni to samo również z nami. A św. Matka Teresa powtarza nam: "u Boga nie ma różnicy czasów i dobroć Jego każdego czasu gotowa jest wielkie łaski czynić tym, którzy szczerym sercem Mu służą" (F 4,5). Prośmy Ducha Świętego by udzielił nam swojego światła i by uczynił nas dzisiaj znakiem Bożej obecności pośród świata.

Niech przykład Matki Bożej z Góry Karmel, św. Józefa i naszych świętych pomoże nam przeżywać i wiernie strzec powołania do Karmelu terezańskiego w podążaniu za Chrystusem, byśmy mogli przekazać je tym którzy przyjdą po nas.

Drodzy Bracia i Siostry! Do moich życzeń wielkanocnych kierowanych do Was, do Waszych rodzin i wspólnot, dołączam modlitwę by przez swoje misterium paschalne Chrystus Zmartwychwstały odnowił Was i pozwolił Wam być wszędzie wyraźnymi znakami Jego miłości. Polecając się Waszym modlitwom, proszę Pana, by Wam błogosławił.



*fr. Saverio Cannistrà*

Br. Saverio Cannistrà OCD  
Przełożony generalny

Rzym, 19 marca 2018  
Uroczystość św. Józefa, patrona Kościoła

#### SKRÓTY:

K – *Konstytucje OCDS*

KK – *Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen Gentium*

ChL – Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska Christifideles Laici o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II.*

EG – Franciszek, *Evangelii Gaudium*

Św. Teresa od Jezusa:

Ż - *Księga mojego Życia*

Dd - *Droga doskonałości*

F - *Księga fundacji*

M - *Zamek wewnętrzny - Mieszkania*

Św. Jan od Krzyża:

Dg - *Droga na Górę Karmel*

Nc - *Noc ciemna*